Rok XIII. Nr. 92 SOSNOWIEC, niedziela 3 kwietnia 1938 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘ[BIA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.—
Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1-a
[TE]LEFONY
[...]i 6.16.92
6.14.97
[...].247

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 [...]owej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legion[ów] tel. 7-19-66.

Przegrupowanie wojsk chińskich

stawia dowództwo japońskie przed ciężkim zadaniem

NANKIN, 2. 4. Komunikat chiński donosi, że Japończycy przypuścili kilkakrotne ataki na pozycje chińskie w rejonie Wu-hu, na południe od Nankinu, a jednocześnie usiłowali wysadzić desant koło miasta Tatung położonego nieco wyżej od Wu-hu na rzece Jang-Tse.

Chińczycy odparli ataki japońskie i nie dopuścili do wyładowania desantu.

Japończycy próbowali również wysadzić desant w rejonie wyspy Makas. Pierwsza próba lądowania, w której ze strony japońskiej brało udział 10 specjalnych łodzi motorowych, nie udała się.

Jednak oddziały chińskie nie mogły obronić innych, położonych w pobliżu wysp, na których desant japoński w końcu wylądował.

Według wiadomości ze źródeł chińskich, ataki japońskie pod Hankau zostały odparte z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela. Chińczycy maszerują w chwili obecnej na Tsaszwang.

Źródła japońskie przyznają, że przegrupowanie wojsk chińskich stawia dowództwo japońskie przed ciężkim zadaniem.



Premier i wódz broniących się przed naporem Japończyków Chin, marszałek Czang - Kai - Szek, podczas wygłaszania przemówienia radiowego do części ludności chińskiej, wiernej nadal rządowi nankińskiemu. —

Tragiczny lot

samolotu stratosferycznego

BRUKSELA, 2. 4. Nowowynaleziony samolot stratosferyczny, wynaleziony i pilotowany przez inż. belgijskiego Vanamme spadł wczoraj w pobliżu lotniska Baxellon w czasie odbywania podróży próbnej.

Pilot poniósł śmierć na miejscu, a aparat został zniszczony.

Samolot mógł pomieścić 20 pasażerów i 3 ludzi załogi. Z podobnym obciążeniem podnosił się na wysokość 9 tys. metrów.

Zabity pilot Vanamme przez dłuższy czas służył w misji belgijskiej w Persji.

Za zdradę stanu

Wyrok śmierci w Bydgoszczy

WARSZAWA, 2.4. Władysław Mamel, ur. w r. 1895, ostatnio zamieszkały w Gdańsku, skazany został wyrokiem prawomocnym sądu na karę śmierci za zbrodnię zdrady stanu na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano dn. 1 bm. w Bydgoszczy.

Wojska powstańcze

zajęły miasto Gandesa

SARAGOSSA, 2. 4. Wojska gen. Franco zajęły miasto Gandesa, położone w odległości 25 mil od wybrzeża. Pod względem strategicznym ma ono większe znaczenie od Leridy, prowadzą bowiem z niego drogi do Tortosa i Tarragony. Powstańcy zajęli również miasto Benabarre, odległe o 16 mil od Barbastro.

Joe Louis znokautował Thomasa

CHICAGO, 2. 4. Mecz bokserski o mistrzostwo w wadze ciężkiej pomiędzy obecnym mistrzem świata Joe Louisem a Harry Thomasem zakończył się porażką Thomasa, który został znokautowany w 5-ej rundzie.

Program spotkania przewidywał 15 rund.



Ukazała się na terenie Rzeszy Niemieckiej specjalna plakieta z podobizną kanclerza Hitlera, wydana z okazji ogólno - niemieckiego plebiscytu, wyznaczonego na dzień 10 kwietnia.

Kardynał Innitzer zamierza ustąpić

ze stanowiska arcybiskupa Wiednia

BERLIN, 2.4. Kardynał Wiednia Innitzer przesłał dnia 31 marca list pod adresem gauleitera Buerckla. W liście tym kardynał Innitzer oświadcza że musi sprostować komentarze prasy francuskiej, łączącej list pasterski episkopatu austriackiego z wizytą nuncjusza papieskiego w Berlinie u ministra Ribbentropa.

Kardynał oświadcza uroczyście, że list pasterski nie ma żadnego związku z wizytą nuncjusza, co wynika jasno z przedmowy do niego.

Kardynał protestuje również przeciwko określaniu odezwy jako gestu, mającego przynieść odprężenie. Najgorętszym życzeniem kardynała jest, „by list pasterski stał się punktem zwrotnym w religijnym i kulturalnym życiu całego narodu".

* * *

Z Wiednia donoszą, że kardynał dr. Innitzer nosi się

z zamiarem ustąpienia z stanowiska arcybiskupa Wiednia

ze względu na to, że Watykan nie aprobuje deklaracje episkopatu austriackiego w sprawie ostatnich wypadków politycznych w Austrii.

Kardynał Innitzer zamierza podobno wycofać się w zacisze klasztorne.

Potwierdzenia tych informacyj nie można było uzyskać, ponieważ kardynał odmówił jakichkolwiek wyjaśnień.

Nową partię spekulantów

wysłano do Berezy

WARSZAWA, 2. 4. Urzędowo komunikują:

Z polecenia ministerstwa spraw wewn. skierowano ostatnio do Berezy nową grupę spekulantów i szkodników gospodarczych oraz zawodowych przestępców kryminalnych

z terenu województw lubelskiego, śląskiego i wołyńskiego.

M. in. z Lublina wysłano dwuch milionowych hurtowników branży mięsnej Szola Goldberga i Szyję Bidermana, którzy opanowawszy handel mięsem z uboju rytualnego w Lublinie,

oddziaływali szkodliwie na rynek mięsny, wytwarzając sztuczny brak lub nadmiar mięsa, prowadząc bezwzględną walkę przeciw trybowaniu a nadto dokonywując uboju pod nazwiskami drobnych steroryzowanych przez siebie rzeźników.

Ze Śląska został skierowany do Berezy organizator szajek przemytniczych Abram Kuczyński.

Spośród zawodowych kryminalistów wymienić należy także Gustawa Janasa, wielokrotnie karanego sutenera z Katowic, stosującego metody terrorystyczne w swej działalności przestępczej, Pawła Olszenkę, karanego 14-krotnie złodzieja oraz Henryka Kuczewitzera,

zawodowego włamywacza, dostarczającego innym przestępcom broni i narzędzi do włamań.

Jasiński i Kolonko

wyeliminowani

ŁÓDŹ, 2. 4. W Łodzi w ćwierćfinałach mistrzostw bokserskich Polski w dniu dzisiejszym zostali wyeliminowani mistrzowie Śląska Jasiński (w. musza) i Kolonko (w. półciężka). — Obaj Ślązacy przegrali ze swymi przeciwnikami na punkty.

Dzisiaj zdajemy egzamin z dojrzałości społecznej wobec dzieci bezrobotnych.

Niemieckie plany podziału Czechosłowacji

Sensacyjne doniesienia pisma angielskiego

LONDYN, 2.4. Wczorajszy „Manchester „Guardian" notuje pogłoski, jak twierdzi z kół niemieckich, o planach Niemiec w stosunku do Czechosłowacji.

Według tych wiadomości przyłączenie do Niemiec niemieckich terytorjów w Czechosłowacji jest jakoby przesądzone.

Natomiast co się tyczy reszty Czechosłowacji, to wśród miarodajnych czynników narodowo-socjalistycznych wysuwane są dwie koncepcje.

Pierwsza bardziej umiarkowana zaleca pozostawienie Czechosłowacji pod protektoratem Niemiec bez dalszego jej rozbioru.

Druga koncepcja domaga się podziału Czechosłowacji z tym, aby obszary zamieszkałe przez mniejszość polską przyłączyć do Polski, obszary węgierskie do Węgier, Słowaczyznę podzielić między Polskę i Węgry, a terytoria narodowe czeskie pozostawić jako niepodległe państwo.

Niemcy nie obawiają się żadnego oporu ze strony Małej Ententy, Francji i Sowietów, licząc się jednak bardzo z opinią Anglii, postarają się więc osiągnąć swój cel bez środków gwałtownych i agresji zewnętrznej.

Tragiczna śmierć

10-LETNIEJ DZIEWCZYNKI

Dziesięcioletnia Anastazja Kupnicka z Samotuskowic, pow. Kopyczyńce, bawiąc się z młodszą siostrą 8-letnią Ksawerą i bratem Bazylim znalazła w fundamencie komory granat.

Dziewczynka manipulując granatem spowodowała wybuch.

Pocisk zabił na miejscu Anastazję i ciężko poranił siostrę.

Konflikt w górnictwie belgijskim

uniemożliwia sprowadzenie polskich robotników

Kopalnie belgijskie zwróciły się do rządu belgijskiego o pozwolenie sprowadzenia około 3.000 emigrantów polskich. Chodziło tuglówme o zastąpienie tych emigrantów, którzy Belgię z tych czy innych powodów opuścili, a przede wszystkim Czechów.

W roku ubiegłym właściciele kopalń narzekali, iż robotnicy polscy sprowadzani do Belgii powracają do kraju. Nie przypuszczali oni, iż liczba reemigrantów - Polaków okaże się kroplą wody w porównaniu do liczby Czechów

Rząd belgijski nie był przeciwny sprowadzeniu robotników z Polski, nie mniej jednak rokowania przeciągnął, chcąc zdać sobie sprawę z właściwego stanu trudności gospodarczych, jakie obecnie przechodzi Belgia.

W obecnych warunkach wyklucza nem jest więc, ażeby rząd zgodził się na sprowadzenie obcych robotników.

W górnictwie belgijskim wybuchł jednocześnie konflikt. Mianowicie komisja, która miała za zadanie zbadanie możliwości zmniejszenia czasu pracy w kopalniach, wydała jednogłośnie decyzję, redukującą tydzień pracy w górnictwie z 45 na 42 godziny. Na skutek tej uchwały właściciele kopalń z komisji wycofali się i na redukcję tygodnia pracy nie zgodzili. To może być powodem groźnego konfliktu, który doprowadzi m. in. do nieporozumień w rządzie. Właściciele kopalń postanowili zmniejszyć o 5 proc. płace górników.

Przewiezienie Cywińskiego

DO WARSZAWY.

Wobec wyznaczenia na dzień 9-go kwietnia w wydziale 3 karnym warszawskiego sądu okręgowego procesu przeciw p. Cywińskiemu z Wilna i red. Zwierzyńskiemu, oskarżonym o znieważenie uczuć narodowych na łamach „Dziennika Wileńskiego", postępowanie zostało czyniono przygotowania do sprawy.

P. Cywiński został przewieziony z Wilna do Warszawy i ulokowany w tutejszym więzieniu.

Huraganowa burza

NAD WARSZAWĄ I LWOWEM.

Nad Warszawą i okolicami przeszła onegdaj wichura, która przybierała formy niezwykle silnego huraganu.

Gwałtowny wicher o sile dochodzącej do 100 km. na godzinę, szalał w osiedlach podwarszawskich, utrudniając nie tylko ruch pieszy, ale i pojazdów, łamiąc drzewa, zrywając dachy. Zwłaszcza na skrzyżowaniach arteryj, na większych placach, na Powiślu rozmiary szkód wyrządzonych przez huragan były wielkie. Trudno było się przy silniejszych podmuchach wiatru utrzymać na nogach, to też zanotowano bardzo wiele wypadków, w których nawet interwenjować musiało pogotowie ratunkowe. Niejednokrotnie wicher przewracał ludzi na drogach wiodących do miasta, a nawet na ulicach. Ze ścian padały szyldy, przewracały się płoty i parkany.

Burza nie oszczędziła również Lwowa. Ulewny deszcz z piorunami w połączeniu z nieustychanie silną wichurą, dał się i tutaj bardzo mocno we znaki

W wielu miejscach wichura pozrywała dachy z domów, a strugi deszczu spowodowały odpadnięcie tynku ze ścian kamienic.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI

Powieść sensacyjna

77.

— Mógł pan o tym zapomnieć, ponieważ i ja nie myślałam — odpowiedziało dziewczę łagodnie.

— Czas jeszcze, abym naprawił to niedbalstwo. Pozwoli się pani zaprowadzić do mieszkania, gdzie będziesz jak u siebie.

— I gdzie pana już nie zobaczę — szepnęła smutnie Helena.

— I owszem, będziesz mnie pani widywała ile zechcesz.. Mieszkanko, które pani ofiarowuję, znajduje się pod moim. Do usługi mieć pani będziesz starą kobiecinę, której jestem pewny. Zgadza się pani?

— Co pan pomyślałby o mnie, gdybym powiedziała: tak?

— Pomyślałbym, że ma pani do mnie zaufanie, i byłbym za nie bardzo wdzięczny.

Zresztą dokąd mogłaby się pani udać? A. spodziewam się, nie ma pani zamiaru powrócić do pana Borodino?

— Wolałabym umrzeć... i byłabym już nie żyła, gdyby pański przyjaciel nie przeszkodził mi się rzucić do Sekwany.

— Sądzi pani, że to Borodino zabił...

— On... albo tamten .

— Mąż siostry pani?..

— Tak... Irena go się bała.

— A jednak mieszkała z nim!

— cóżby się z nią stało, gdyby go opuściła?

Matka nie zostawiła nam nic. Irena poddała się losowi swemu, z przywiązania dla mnie. Mąż jej płacił za mnie w klasztorze wiedeńskim, gdzie żyłam od osierocenia. Gdy siostra napisała do przełożonej, ażeby mnie wysłała do Paryża, myślałam, że sprowadza mnie po to, ażeby mieć przy sobie... tak się cieszyłam, że ją zobaczę!.. Zobaczyłam ją... nieżywą!

Głos Heleny ucichł w szlochaniu i Joinville, widząc ją bliską omdlenia, ujął pod ramię, a kapitan pod drugie. Zanieśli ją raczej, niż poprowadzili po krętych schodach, wiodących do antresoli, gdzie zastali Monikę, zajętą zaczeniem bielizny.

Julek, który się przy niej urodził a którego ubóstwiała, wziął ją na stronę, i wytłomaczył jej pokrótce całe położenie.

Chodziło o uratowanie uczciwego, opuszczonego dziewczęcia, zapewnienia mu na kilka dni schronienia i jedzenia

Był to miłosierny uczynek, któremu pani Joinville, gdyby się tu znajdowała, nie sprzeciwiałaby się wcale i dla poczciwej sługi wystarczało to zupełnie.

A doskonale się złożyło, bo umiała po niemiecku, gdyż urodziła się w Strasburgu.

Przyjaciele zeszli na dół, i Joinville odezwał się do Cavaroca.

— Cóż ty i tym wszystkim myślisz? Wszak dosyć zrozumiałeś, co mi opowiedziała?

— A dosyć, ażeby nabrać przekonania, że ten Rumun prawdziwy czy fałszywy jest szkaradnym hultajem. Nie jasną jednak dla mnie jest rola, jaką odegrał twój przyjaciel Vitrac. Po co wzięto go do sędziego śledczego z innymi?

— Dlatego prawdopodobnie, że zastano go u Borodina, a wiedziano, że głowa rzucona została w jego pracowni. Przy jednym ogniu upieczono dwie pieczenie.

— Być może. Ale ja go uważam za niezdolnego do zabicia kobiety. Zresztą nie miał najmniejszego powodu, gdyż był jej kochankiem Ale wiesz co... tak między nami... to nie była niezmiernie przystępna cnota z siostry panny Heleny...

Joinville wzruszył ramionami i rzekł:

— Dałbym wiele za to, ażeby się dowiedzieć, czy Borodino jest aresztowany.

— Dowiesz o się tym jutro.

— Czemu nie dziś wieczorem! Mam ochotę dowiedzieć się o tym na ulicy Aertdn.

— A twoja noga, nieszczęśliwy!

— Już zdrowa. Widziałeś, że bez żadnej trudności poszłem do antresoli

— Bądź cobądź nie jesteś jeszcze w stanie włóczyć się po ulicach, a zresztą tylko byś mnie krępował.

— A ty masz zamiar iść? ...

— Najzupełniej. Byłbym już poszedł gdybym nie musiał ci pomóc dla zaprowadzenia dziecka do mieszkania, które oddaleś jej do rozporządzenia, a które przyjęła ze szczerością prawdziwą.

— Nie żartuj sobie z niej, proszę cię!

— Ależ ani trochę, mówię jak najpoważniej.

Nie dowierzałbym był, gdyby robiła ceremonie z przyjęciem schronienia pod tym samym dachem. Prostota i naiwność w tym razie wystarczają za miarę cnoty.

Spodziewam się, że ty tego nie nadużyjesz?

— Za kogóż mnie masz?

— Za zakochanego, po uszy!... Przecież nie będziesz śmiał zapierać się!

A gdy Joinville milczał, kapitan pośpwycił wesoło:

d. c. n.

Przeżytki
które zniknąć muszą

Sejm na ostatnim swym posiedzeniu uchwalił zniesienie t. zw. ordynacji familijnych.

Zniknie zatem z naszej struktury społecznej przeżytek, wywodzący się z zamierzchłych czasów średniowiecza, rozmaicie w ciągu stuleci nazywany — fidejkomisy, majoraty, senioraty, junioraty, minoraty, primogenitury —a w swej istocie mający zawsze jeden cel: niepodzielność, niepozbywalność i nieobciążalność majątków pewnych rodów.

Istnienie takich „ordynacji familijnych" było z pewnością dopasowane do struktury społecznej czasów rycerskich i przewagi poszczególnych rodów w życiu państw. Władcy tych państw baczyli, by wielkie fortuny nie rozdrabniały się, gdyż te właśnie fortuny stanowiły podstawę tworzenia sił zbrojnych. Dostarczały one mianowicie odpowiedniej ilości wojsk lub utrzymywały twierdze czy obozy warowne.

Lecz te stosunki należą dziś już do zamierzchłej i bezpowrotnej przeszłości. Dziś państwo nowożytne żadnemu z nich nie może dawać osobn. przywilejów Żyjemy w czasach, w których państwo przyznaje każdemu obywatelowi jednakie prawa i nakłada nań jednakie obowiązki, a nasza Konstytucja zna jeden tylko miernik w stosunku do obywatela: jego pracę i jego zasługę. Tą wartością mierzy Polska wszystkich, a nie kieruje się względami na antenatów rodowych, lub też na stare przywileje gospodarcze.

To też istnienie pewnej ilości „ordynacji familijnych" było zasadniczo niezgodne z tendencjami rozwojowymi państwa i z nowoczesnymi pojęciami prawnymi. Przywilej niepodzielności, niepozbywalności i nieobciążalności pewnych majątków rodowych stał się kompletnym anachronizmem. I tylko dzięki pewnego rodzaju inercji przywilej ten tak długo zdołał się u nas utrzymać.

Życie wykazywało jednak ciągle szkodliwość istnienia tych „ordynacji familijnych". Zwłaszcza w okresie kryzysowym. Bywały wypadki, że takie ordynacje stawały się deficytowe, niewypłacalne, że nie mogły wywiązywać się ze swych obowiązków dłużniczych, zarówno wobec wierzycieli prywatnych, jak i wobec skarbu państwa, któremu nie płaciły podatków czy innych należności. Zasada nieobciążalności takich majątków stała na przeszkodzie w egzekwowaniu długów nawet tam, gdzie „ordynat" był skłonny do ich płacenia, gdyż w tym wypadku hamowała go zasada niepodzielności i niepozbywalności części majątku rodowego.

Równocześnie takie „ordynacje" zdecydowanie hamowały przebudowę struktury społecznej na wsi. Majątki te były wyłączone z normalnego obrotu ziemią. Nie tylko reforma rolna nie mogła być na tych obszarach realizowana, ale nawet zwykłe i normalne procesy parcelacyjne były zupełnie zahamowane. Gospodarstwa chłopskie, znajdujące się w pobliżu majątków ordynacyjnych, nie mogły wcale dokupywać ziemi, zapobiegać w ten sposób rozdrobnieniu i karłowaceniu.

Istnieje zatem cały szereg przyczyn, które sprawiły, że ten przeżytek trzeba było wreszcie zlikwidować.

Istnienie tych „ordynacji familijnych" było sprzeczne z liniami rozwojowymi i strukturą społeczną państwa Muszą zatem zniknąć.

B. S.

Rząd prem. Składkowskiego
BĘDZIE NADAL SPRAWOWAĆ WŁADZĘ.

P. Prezydent Rzplitej przyjął p. premiera gen. Sławoja Składkowskie który w związku z zakończeniem sesji zwyczaj izb ustawodawczych, przedstawił do rozstrzygnięcia Panu Prezydentowi kwestię dalszego trwania lub ustąpienia rządu.

P. Prezydent Rzplitej zdecydował iż obecny rząd ma nadal sprawować władzę.

O stworzenie osi Rzym-Belgrad-Paryż-Londyn
DUNAJ I ADRIATYK.

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia")

Belgrad, w marcu.

W Belgraddzie ścierają się od pewnego czasu dość silnie dwa prądy polityczne: jeden z nich reprezentuje kierunek pro-włoski, drugi — kierunek pro-francuski. Wyrazicielem pierwszego jest premier Stojadinowicz i stojąca za nim większość w Skupczynie i w rządzie, wyrazicielem drugiego jest opozycja, składająca się z różnych żywiołów. W ostatnich tygodniach działalność opozycji stała się bardzo ożywiona, w stolicy przejawiła się w kilku manifestacjach, w których wydatny udział brała młodzież akademicka.


Stojadinowicz

Wzrost sympatii dla Francji, który zaczął przejawiać się żywiej, zwłaszcza od chwili wydarzeń austriackich, aczkolwiek sam przez się nie ma jeszcze znaczenia akcji politycznej, jest symptomatem, który w zestawieniu z wielkim zainteresowaniem i życzliwością, jakie budzi dobry obrót pertraktacji włosko - angielskich, pozwala wysnuwać już pewne wnioski.

Kto obserwuje bacznie prasę tutejszą i nastawienie opinii w kraju, ten dostrzeże objawy pewnego zaniepokojenia, jakie wywołał Anszluss. Usadowienie się Niemiec nad Dunajem i w odległości stu kilometrów od pobrzeża Adriatyku, stało się pobudką do rozważań na temat bliższej przyszłości

Faktem jest, iż opinia kół politycznych bardzo życzyłaby sobie dojścia do skutku porozumienia Anglii z Italia, widząc w tym wzmocnienie pozycji drugiego państwa zarówno na Adriatyku, jak i na granicy Brenneru.

Z drugiej znów strony, z Rzymu, płyną do Belgradu słowa zachęty i otuchy, potwierdzenia przyjaźni, które znajdują tutaj żywe i sympatyczne echo. W „Giornale d'Italia" Virginio Gayda pisze: „Nie ma dzisiaj w Italii ani w Jugosławii człowieka, którýby zapoznawał całą doniosłość i żywotność paktu italo - jugosłowiańskiego, będącego narzędziem potężnym dla utrzymania pokoju w Europie. Jest to wał, który obroni skutecznie żywotne interesy Italii i Jugosławii. Pakt ten jest z natury swej konstruktywny i przyczyni się wydatnie do utrzymania stanu równowagi nad brzegami Adriatyku, morza zbyt ciasnego na to by mogły się zmieścić tutaj i rozgrywać zatargi rywalów. Zbyt blisko znajduje się też basen Dunajski, strefa par excellence neuralgiczna. Wszystkie te okoliczności wymagają od krajów zainteresowanych zajęcia jasnej i określonej pozycji".

Z tym ustępem można i warto zestawić zapowiedzianą wizytę Duce w Trieście, który leży na linii wiodącej z Hamburga via Wiedeń do Ankary i Bagdadu, tj. na tej linii lotniczej, której uruchomienie zapowiedziały Niemcy.

To, co pisze Gayda w „Giornale d'Italia", półoficjalnym organie rzymskim, zbiega się z treścią artykułów drukowanych w tutejszym „Vreme" a wyszłych z pod pióra Duce i ministra Ciano. Ciano pisze: „Nie ma i nie może być żadnych wątpliwości: kolaboracja między Rzymem i Belgradem będzie równie serdeczna i ścisła jutro, jak była nią wczoraj".

Z tych oświadczeń, jak i z reakcji w prasie i opinii tutejszej wynika, jasno, iż współpraca i porozumienie italo-jugosłowiańskie wzmocnią się i skrzepią jeszcze pod wpływem Anszlusu.

Na gruncie belgradzkim nie ustają jednak teraz zabiegi dyplomacji angielskiej i francuskiej w kierunku rozszerzenia ram paktu rzymsko- belgradzkiego, tak, aby nie mogła powstać oś Rzym — Belgrad — Berlin. Celem, do którego zmierzają zabiegi Foreign Office i Quai d'Orsay, byłoby stworzenie osi: Rzym — Belgrad — Paryż — Londyn.

Czy to się uda? — inna to kwestia Rozmowy Perth—Ciano, próby ugody Londyn — Rzym są przedwstępnym krokiem do projektowanego porozumienia we czwórkę.

M. L.

Na froncie politycznym

NAPRAWIACZE LANSUJĄ MIN. PONIATOWSKIEGO.

W ostatnich kilku dniach lansowane są w Warszawie bardzo silnie pogłoski na temat kandydatury ministra Poniatowskiego na stanowisko premiera. Pogłoski te wychodzą z kół tzw. naprawy i w środowisku tym powtarzane są jako bardzo prawdopodobne.

RUCHLIWOŚĆ GEN. ROJI.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", w dniu 10 bm. w Krakowie wygłosi odczyt gen. Bolesław Roja, Należy nadmienić, że od kilku miesięcy gen. Bolesław Roja prowadzi bardzo ożywioną działalność polityczno - społeczną zarówno w Stronnictwie Ludowym, do którego oficjalnie należy ,jak również w Polskiej Partii Socjalistycznej, wygłaszając bardzo dużo odczytów ,tak na terenie wiejskim. Bolesław Roja jest zdecydowanym zwolennikiem jednolitego frontu pomiędzy Stronnictwem Ludowym a PPS.

Trup inwalidy w piwnicy

Tajemnicze morderstwo w śródmieściu Sosnowca

Dwa straszne ciosy tasakiem w głowę

Wczoraj o godzinie 8 rano zostało odkryte w Sosnowcu straszne morderstwo, którego dokonano na osobie 36-letniego inwalidy wojennego Bolesława Kubika.

Kubik miał w Sosnowcu przy ul. Małachowskiego 32 murowaną budkę z gazetami i papierosami. Do sklepiku przylegał mały pokoik, w którym właściciel kiosku zawsze sypiał, mimo że miał wraz z żoną mieszkanie przy ul. Chłodnej 2. Nie chodził podobno spać do domu, gdyż źle żył z żoną.

Wczoraj rano przed godz. 8 żona Kubika przyszła do niego, lecz zastała jeszcze budkę zamkniętą.

Tylne drzwi, które prowadziły do pokoiku były również zamknięte. Tknięta złym przeczuciem, gdyż Kubik otwierał zwykle sklepik o godz. 7 wezwała ślusarza i przystąpiono do otwarcia drzwi.

Na miejscu zbrodni

Po otwarciu drzwi ślusarz wraz z kobietą znaleźli się w pokoiku, gdzie jednak stwierdzili, że Kubika nie ma. Początkowo sądzili, że poszedł on po gazety, lecz wyjątkowy nieład w pokoju i nietknięte łóżko nasunęło im podejrzenie, że jednak musiało się tutaj coś stać.

Postanowiono zajrzeć do piwniczki mieszczącej się pod pokojem.

Po odchyleniu desek i oświeceniu wnętrza piwnicy oczom ich przedstawił wstrząsający widok: oto na podłodze leżał na wznak, w kałuży krwi, Kubik.

Kubik nie dawał żadnych oznak życia. Ciało jego było już zimne.

Zaalarmowani o strasznym tym morderstwie sąsiedzi zawiadomili policję i w między czasie wydobyli zwłoki z piwnicy do pokoiku.

Śledztwo

Przybyli natychmiast na miejsce wypadku funkcjonarjusze urzędu śledczego z Sosnowca stwierdzili, że przy ouszczalnie

Kubik został zamordowany dwoma uderzeniami tasaka w głowę. Jedno z tych uderzeń było tak silne, że mózg rozprysł się po całym pokoju.

Stwierdzono również, że morderstwa dokonano około godziny 12 w nocy, gdyż w tym czasie w sąsiedniej restauracji słyszano jęki i krzyki. Nie wiedziano jednak skąd one pochodzą.

W związku ze zbrodnią została zatrzymana między innymi żona zamordowanego, Kubikowa.

Tło morderstwa

Co było przyczyną tego potwornego morderstwa, jakie jest jego podłoże nie zdołano jeszcze konkretnie ustalić. Narazie przystąpiono do dokonania szczegółowej rewizji, dla stwierdzenia, czy zostało coś zrabowane, czy nie. **Być może i to jest bardziej prawdopodobne, że mord miał podłoże zemsty osobistej.**

Nienaruszenie zamków świadczy, że Kubik wpuścił dobrowolnie swego mordercę do pokoju i siedział z nim przez kilka godzin zanim został zamordowany.

Zamknął on w krytycznym dniu wcześniej swą budkę, jakby dlatego, że miał u siebie dotychczas nieznanego jeszcze policji mordercę.

Wczoraj w południe przybyły na miejsce zbrodni władze sądowe, które przystąpiły do skrupulatnych badań.

Wiadomość o popełnionym morderstwie rozeszła się po całym śródmieściu Sosnowca, wywołując przygnębiające wrażenie.

Komitet „Dni Kolonialnych"

w Dąbrowie

W Dąbrowie zorganizowany zostaj komitet Dni kolonialnych. W skład komitetu weszli: zarząd L. M. i Kol. Huty Bankowej, kop. „Paryż" i kop. „Flora".

Prezydium komitetu stanowią: dyr. W. Swirtuń, dyr. A. Starkiewicz, inż. J. Skorupski, p. J. Musiał, p. E. Romanowicz, mgr. J. Wojciechowski, inż. Kelimbet, inż. Szczepański, prof. W. Kuźniak, prof. St. Piotrowski, mgr. K. Bobrowski, dyr. A. Kalkowski i M. Heine.

Program zapowiada: zorganizowanie propagandy na rzecz kolonii wśród młodzieży szkolnej i rodziców. Urządzona zostanie wystawa wykresów, ilustrujących zagadnienia kolonii w szkole nr. 7 i w auli gimn. im. Łukasińskiego. W dniu 9 kwietnia o godz. 18 w sali Resursy urządzony zostanie wieczór międzyszkolny L. M. i Kol. W czasie dni kolonialnych odbędzie się zbiórka na listy i sprzedaż broszur propagandowych.

Do komitetu wykonawczego wybrano pp.: prof. W. Kuźniaka, prof. St. Piotrowskiego, J. Gonerę i J. Kołodziejskiego.

Przywłaszczyli sobie pieniądze robotników

przy likwidacji kasy brackiej w Łagiszy

Robotnicy kop. „Antoni" w Łagiszy złożyli na ręce prokuratora w Sosnowcu pismo, oskarżające komitet likwidacyjny kasy brackiej w osobach: A. Popczyka (przewodniczącego), J. Pawełczyka (sekretarza) i Fr. Juszczyka (członka komisji)

o przywłaszczenie na ich szkodę około 600 zł. przeznaczonych do wypłaty.

Ogółem komitet likwidacyjny miał wypłacić robotnikom kop. „Antoni" 3352 zł. Pieniędzy wszystkich jednak nie wypłacono.

O sprzeniewierzeniu pieniędzy robotnicy dowiedzieli się, gdy Popczyk, Pawełczyk i Juszczyk odmówili złożenia sprawozdań kasowych.

Poza tym stwierdzono, że 51 robotników figurowało na liście jako wypłaconych, tym czasem pieniędzy od komitetu nie otrzymali.

Komitet likwidacyjny kasy brackiej stanął przed sądem grodzkim w Czeladzi.

J. Popczyka skazano na rok więzienia, zaś J. Pawełczyka i Fr. Juszczyka po 8 mies. więzienia.

Zbiórka na dar wielkanocny

dla dzieci bezrobotnych

Wydział wykonawczy pomocy zimowej wyznaczył na dzień dzisiejszy zbiórkę wielkanocną dla dzieci bezrobotnych.

Na zorganizowanie rozdawnictwa darów świątecznych tak, aby do każdego dziecka one w porę doszły pozostało nie więc jeszcze dwa tygodnie.

Praktyka, zdobyta doświadczenie w organizacji powszechnych zbiórek świątecznych sprawi niewątpliwie to: że pomoc zimowa będzie w możności wyprawienia skromnych świąt wszystkim 800.000 dzieci potrzebujących jej opieki i pomocy.

Społeczeństwo zaś ze swej strony pospieszy z datkami, aby umożliwić zorganizowanie na szeroką skalę pomocy świątecznej dla dzieci rodzin bezrobotnych.

Drzazgi

DYKT... OR

Różne ludzie mają pomysły. Zwłaszcza ci, którym dane jest sprawować jakiś urząd. A im mniejszy urząd tym ciekawsze pomysły.

Mianowicie taka historia:

Kierownik Zakładu Czyszczenia Miasta w Przemyślu, niejaki p. Sakowicz wydał ciekawy, jak na 20-ty wiek „ukaz", mocą którego zabrania robotnikom w kategoryczny sposób rozmawiania ze sobą w czasie pracy.

Zakaz ten doszedł do takiego absurdu, że robotnicy boją się odpowiadać na zapytania przechodniów, do nich skierowane — gdzie jest jakaś ulica, urząd czy instytucja.

To się nazywa „wyżyłowanie produkcji". Nie gadać, tylko robić.

Swoją drogą takich typków winno się w jakiejś klatce obwozić po Polsce i pokazywać jako okaz biurokracji. Albo zabronić mu przynajmniej przez rok rozmawiać w sprawie podwyższenia poborów. wim.

Przy głośniku

MECZ PIŁKARSKI POLSKA JUGOSŁAWIA TRANSMITUJE POLSKIE RADIO Z BELGRADU.

Dziś o godz. 16.45 transmituje Polskie Radio z Belgradu zakończenie Międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia o mistrzostwo świata. Mecz ten jest jedną z najciekawszych tegorocznych imprez sportowych i audycja zainteresuje z pewnością licznych zwolenników sportu piłkarskiego.

Obrady towarzystwa „HARFA" w SOSNOWCU.

Odbyło się walne zebranie towarzystwa śpiewaczego „Harfa" w Sosnowcu.

Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. J. Dudę i odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, ustępujący zarząd złożył sprawozdanie ze swej działalności. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. K. Wrotnego zebrani uchwalili absolutorium ustępującemu zarządowi.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na wniosek p. M. Zwolskiego zebrani uchwalili jednogłośnie wybrać poprzedni skład zarządu mianowicie pp.: J. Duda — prezes, Fr. Strzelecki — wiceprezes, M. Cios — sekretarz, W. Plutecki — skarbnik J. Dworaczek — bibliotekarz, H. Dąbrowski — gospodarz. Komisja rewizyjna: pp. G. Jezierski, A. Winiarski i K. Wrotny. W wolnych wnioskach p. A. Hala złożył podziękowanie dyrygentowi chóru p. J. Godeckiemu, za owocną i bezinteresowną pracę dla dobra towarzystwa. Na tym przewodniczący zebrania red. Renik zebranie za kończył.

Kawiarnia „Rex"
OTWIERA SWE PODWOJE.

Kawiarnia „Rex" w Sosnowcu, jak zdołaliśmy niejednokrotnie zaobserwować cieszy się dużą frekwencją doborowej publiczności.

Dyrektor Adamski, który jest wyłącznym właścicielem tej kawiarni chcąc jeszcze więcej uprzystępnić pobyt Sz. publiczności w jego lokalu postanowił w nim przeprowadzić wiele inowacyj i udogodnień.

Obecnie więc jest już na ukończeniu gruntowny remont lokalu. Kolor ścian utrzymany będzie w tonie pastelowym.

Lokal kawiarni **podzielony został na dwie sale: złotą i błękitną.** Meble będą ozdobne nowe, fotele wygodne — wyście łane. Kilka ozdobnych żyrandoli i bocznych kinkietów zaleją lokal powodzią światła (nowoczesne światło na które można patrzeć i nie razi). Przeprowadza się również dodatkową wentylację.

Remont kawiarni przeprowadzany jest pod fachowym kierownictwem artysty p. Wł. Buraka — absolwenta szkoły przemysłu artystycznego w Krakowie.

O smakoszach kawy dyrekcja „Rexu" **oczywiście nie zapomniała, sprowadzono bowiem nowocześnie skonstruowaną maszynkę do parzenia kawy. Ciastka dostarczać będzie samochodem Cukiernia Ziemiańska w Warszawie. Doborowy zespół orkiestry, jak zwykle koncertować będzie codzienie w godzinach wieczorowych.**

Wejście na salę zostało przerobione jak również front zdobić będzie ozdobny szyld neonowy.

Otwarcie „Rexu" nastąpi w najbliższy wtorek.

— **RODZINA KOLEJOWA W SOSNOWCU** urządziła dwumiesięczny kurs robót ręcznych, kroju i szycia, które zakończył się dnia 1 kwietnia. Robótki wykonane na kursie rozdane będą na gwiazdkę w bieżącym roku, najbiedniejszym dzieciom kolejarzy. Wystawę robótek można oglądać w lokalu Rodz. Kolej. przy ul. Piłsudskiego 9 dnia 3 kwietnia od godz. 11 do 17.

— **NA ZLOT SOKOLI WE LWOWIE.** Zarząd tow. gimn. Sokoł w Czeladzi podaje do wiadomości sekcji starszego sokolstwa przy gnieździe oraz swym członkom wspierającym, że osoby, które życzą sobie wziąć udział w zlocie sokolstwa polskiego we Lwowie w dniach 5 i 6-go czerwca br. proszone są o zgłaszanie swego udziału na ręce zarządu gniazda najpóźniej do dnia 10 kwietnia br. Koszty podróży w obie strony z uwzględnieniem 75 proc. zniżki kol. i wyżywienia na 3 dni wynoszą około 20 zł. Zgłoszeni po upływie powyższego terminu nie będą mogli korzystać z przewidzianych zniżek.

Wyrok w głośnej aferze
o oszustwo ratalne i wekslowe w Zagłębiu i na Śląsku

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu zapadł wczoraj wyrok w głośnej aferze o oszustwa ratalne i wekslowe popełnione przez b. funkcjonariuszów policji Władysława Kałużę, Stanisława Śliwę i ich towarzyszów **na szkodę wielu firm handlowych w Zagłębiu, na Śląsku i w Krakowie.**

Aranżer afery i główny oskarżony w procesie Władysław Kałuża skazany został na cztery lata więzienia, Śliwa na dwa i pół roku, Stefan Gorlewicz na rok więzienia, Antoni Sito i Tomasz Sobieraj na trzy miesiące aresztu, wreszcie Eugeniusz Gruszka na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności na przeciąg trzech lat.

Pozostałych oskarżonych t. j. Stanisława Suleja, Michała Styczyńskiego, Tadeusza Janeckiego, sąd uwolnił od winy i kary wobec braku dostatecznych przeciwko nim dowodów winy. Motyw aktu oskarżenia, iż oskarżeni działali w szajce zorganizowanej przez Kałużę i Śliwę,
sąd — jako bezpodstawny — odrzucił.

Część towarów, które zdołano odebrać skazanym oszustom sąd zdecydował zwrócić prawym właścicielom.

Śmierć w płomieniach
Zginął, ratujac mienie ojca

W zagrodzie Jana Idzika w Kalinie Małej, gm. Wielko-Zagórze, pow. miechowskiego, wybuchł pożar,
który strawił całe gospodarstwo poszkodowanego wraz z inwentarzem żywym i martwym.

W czasie ratowania mienia, syn Idzika, 30-letni Franciszek,
spadł z dachu płonącej stodoły w morze ognia.

Po ugaszeniu pożaru, wydobyto zwęglone zwłoki.

Wiadomości bieżące

Niedz. 3 Kwiecień	Dziś: Ryszarda Jutro: Izydora Wschód słońca: 5,09 Zachód słońca: 6.12

Prenumeratę i ogłoszenia
dla „Expresu Zagłębia" przyjmuje nowootwarty kiosk Franciszka Frankowicza w Niemcach koło Spółdzielni Robotnik.

— **ZARZĄD ZWIĄZKU DROBNEGO KUPIECTWA I PRZEMYSŁU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO** w Sosnowcu przypomina członkom, że doroczne walne zebranie odbędzie się dziś o godz. 14 w pierwszym a o godz. 15 w drugim terminie, w sali domu katolickiego w Sosnowcu przy ul. Prez. Mościckiego (vis a vis kościoła). Ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane na zebraniu, obecność wszystkich członków jest pożądana.

— **WYWIADÓWKA W GIMN. WYSPIAŃSKIEGO W SOSNOWCU. W dniu** dzisiejszym o godz. 11 odbędzie się wywiadówka rodzicielska w gimnazjum im. St. Wyspiańskiego w Sosnowcu.

— **ZEBRANIE RIOK-u.** Dziś o godz. 18.30 odbędzie się miesięczne zebranie członków RIOK-u oddział w Sosnowcu w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza 17. **Przybycie członków obowiązkowe.**

— **ZWIĄZEK PAŃ DOMU W CZELADZI** podaje do wiadomości, że dnia 4 bm. w lokalu własnym (plac 11 listopada Macierz Szkolna) odbędzie się pokaz pieczenia mazurków. Początek o godz. 5 po południu.

TYLKO 5 MINUT.

Zaoszczędzonych dziennie przy pracy — daje rocznie oszczędność 30 godzin. Można jeszcze więcej czasu zaoszczędzić, przyrządzając codziennie kawę Enrilo, która jest już zmieloną, gotową do użycia mieszanką. Wystarczy ją wsypać do wody, zagotować i raz — dwa mamy gotową kawę. Kawa Enrilo smakuje doskonale bez żadnej domieszki i jest przy tym tania.

CZAS TO PIENIĄDZ.

Praktyczność pani Ziuty jest ogólnie znana. Przyjaciółki mówią z zazdrością o jej umiejętności oszczędzania czasu, pracy i pieniędzy. Weźmy jako przykład chociażby pranie. Kwestia ta dla pani Ziuty jest prosta i niekłopotliwa, gdyż połowę czasu oszczędza ona przez namoczenie bielizny w roztworze Henko, który rozpuszcza i już częściowo usuwa brud. Reszty dokonuje gotowanie bielizny przez 15 do 20 minut w roztworze Persilu, a po wypłukaniu bielizny w czystej wodzie z dodatkiem Silu lśni ona nieskazitelną białością. Na tych kilku prostych zabiegach polega cała praca i p. Ziuta nie wysiliwszy się znów jest wolna.

— **PORANEK HARCERSKI. Komisja** porankowa zarządu obwodu związku harcerstwa Polskiego w Sosnowcu urządza dziś w sali kina „Zagłębie", poranek dla dzieci, młodzieży i starszych w wykonaniu uczenic gimnazium E. Plater zespół rytmiki — plastyki p. Niny Cichoniowej i film pt. „Władca Kalifornii" z Luis Frenkerem w roli głównej. Początek poranku o godz. 11.30.

Umorzenie zaległości podatku wojskowego
Zarządzenie min. spraw wewnętrznych

Jak donosi ag. „Echo" ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie na mocy którego wszystkie zaległości podatku wojskowego, wymierzanym na rzecz samorządu
za wszystkie lata podatkowe do 1936 r. włącznie zostały całkowicie umorzone.

Umorzono również odsetki i koszty egzekucyjne przypadające od wymienionych zaległości.

Rozporządzenie to dotyczy wszystkich wypadków niezależnie od tego czy sprawa znajduje się w toku postępowania odwoławczego czy przymusowego ściągania, lub czy zaległość była odroczona lub rozłożona na raty.

Zakończenie kursów OPL.
W DĄBROWIE.

W sali rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się zamknięcie i rozdanie świadectw absolwentom 3 ostatnich kursów dla komendantów bloków i domów mieszkalnych.

W uroczystości wzięli udział przedstawiciel starostwa, referent A. Płatek, wiceprezydent miasta J. Cupiał, prezes obwodu miejskiego LOPP dyr. A. Domaszewska, referent OPLG zarządu miejskiego A. Masło, instr. A. Ostrowski i instr. miejska A. Kucytowska.

Po przemówieniach nastąpiło rozdanie świadectw absolwentom kursów po czym nastąpiła wspólna fotografia. Ogółem na terenie miasta Dąbrowy jest przeszkolonych około 400 osób

Zapisy dzieci
DO SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Od 1 do 5 bm. odbywają się w Sosnowcu wpisy dzieci do szkół powszechnych.

Powszechnemu obowiązkowi szkolnemu podlegają dzieci w wieku od lat 7 do 14-stu t. j. urodzone w latach: 1925, 1926, 1927, 1928, 1929, 1930 i 1931 r.

Skutki wichury
W GRODŹCU

Pomiędzy Grodźcem a Gródkowem na tak zwanej „granicy“ stoi od szeregu lat krzyż. W ub. czwartek przechodnie zauważyli, że krzyż został przewrócony. Na cmentarzu również znaleziono krzyż przewrócony. W związku z tym wśród mieszkańców Grodźca i okolicy rozeszła się pogłoska, że krzyże mieli przewrócić ludzie złej woli.

Jak się dowiadujemy, to policja w tej sprawie prowadziła dochodzenia i ustaliła, że krzyże poprzewracała silna wichura, jaka w ostatnich dniach szalała nad Zagłębiem.

——(0)——

Mecz bokserski
W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 11 w sali KPW. w Sosnowcu odbędzie się ciekawy mecz bokserski pomiędzy miejscową Unią a IKB. (Świętochłowice).

Napady bandyckie
w Miechowskim

Do mieszkania Karoliny Bielawskiej w Kacicach koło Słomnik, pow. miechowskiego, wtargnęło w nocy dwóch bandytów, uzbrojonych w broń palną.

Po steroryzowaniu domowników, bandyci zrabowali pościel, garderobę i 15 zł. gotówką.

Ci sami sprawcy dostali się następnie do mieszkania sąsiada Bielawskiej — Józefa Adamczyka,

któremu w takich samych okolicznościach zrabowali pierścionki i kolczyki.

Rekrutacja robotników
na wyjazd do Niemiec

W dn. 1 bm. w zarządzie gminy Kroczyce zarejestrowano na wyjazd do robót rolnych do Niemiec 111 osób w obecności delegata Rzeszy Niemieckiej.

Wyjazd zarejestrowanych nastąpi w dn. 5 bm. W dn. 8 bm. odbędzie się rekrutacja jeszcze około 500 osób z terenu, dotkniętego klęską powodzi i gradobicia, tj. z gm. Cianowice, Sułoszowa, Skała i Minoga.

Kawiarnia „Udziałowa“
OBNIŻYŁA CENY.

Proszeni jesteśmy o podanie do ogólnej wiadomości, że Kawiarnia „Udziałowa“ w Sosnowcu (ul. 3-go Maja), celem uprzystępnienia swym gościom odwiedzania kawiarni **obniżyła bardzo znacznie ceny.**

Obniżone ceny obowiązują do godziny 4-ej popoł. W tymże czasie również opłata za szatnię nie obowiązuje. Nadmienić również należy, że dyrekcja kawiarni zaabonowała dla wygody gości zgórą 50 dzienników i tygodników ilustrowanych.

Organizacyjne zebranie
B. ŻOŁNIERZY POLSKIEJ SIŁY ZBROJNEJ Z LAT 1917—18.

W lokalu związku strzeleckiego w Sosnowcu, przy ul. Mariackiej odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie b. Żołnierzy Polskiej Siły Zbrojnej z lat 1917—18, celem założenia oddziału w Sosnowcu.

Zebranie zagaił p. Chmurzyński Teodor, prosząc do prezydium p. Chlęcha Apolinarego na przewodniczącego, p. Szustaka Leona na sekretarza p. Mazonia Henryka i Pacieja Franciszka na asesorów.

Przed rozpoczęciem obrad — przemówienie wygłosił p. Chlęch

Po uchwaleniu szeregu rezolucji, wybrano tymczasowy komitet, w skład którego weszli: przewodniczący komitetu — p. Chmurzyński Teodor, członkowie komitetu — pp. Chlęch Apolinary, Szczepański Saturnin, Paciej Franciszek, Mazoń Henryk, Szustak Leon i Piwowarczyk Bronisław.

——:o:——

Ostatnie egzaminy
DLA EKSTERNISTÓW.

W związku z reformą ustroju szkolnictwa średniego, kuratoria szkolne ustaliły już termin letnich egzaminów dla eksternistów ubiegających się o świadectwa dojrzałości. Egzaminy te odbędą się w okresie letnim poraz ostatni, a dodatkowe egzaminy, które będą już ostatecznymi dla nowych kandydatów, odbędą się w porze zimowej 1939 r.

Z Olkusza

(o) **ZNIŻKA CENY CHLEBA.** Od wczoraj na terenie pow. olkuskiego obowiązuje nowa cena chleba: pytlowego z mąki 65 proc. — 30 gr. i razowego 95 pr. — 24 gr. za kg. Ceny te są zniżone o 1 grosz na kg.

(o) **ZAWIESZENIE W URZĘDOWANIU.** Pomocnik sekretarza gm. Sułoszowa Leon Wilk, został zawieszony w urzędowaniu za przekroczenia służbowe.

(o) **STRZELCZYNIE — STRZELCZYNIOM.** W Wierbce k. Pilicy **zakończony** został dwumiesięczny kurs trykotarstwa, urządzony w żeńskim oddziale najruchliwszego w powiecie Związku Strzeleckiego.

Wykonane na kursie swetry, szale, rękawce i skarpety wręczone zostały biedniejszym strzelczyniom — obywatelkom.

Przy wspólnej herbacie odbyły się inscenizacje i deklamacje, przy czym strzelczynie wystąpiły w strojach ludowych. Wygłoszono szereg przemówień.

Z Zawiercia

(z) **WYROK W PROCESIE O OSZCZERSTWO.** Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrując sprawę p. Leandra Leszczyńskiego oskarżonego o oszczerstwo przez wójta gminy Rokitno — Szlacheckie p. Chrząszcza zatwierdził wyrok sądu okręgowego w Sosnowcu ,zawieszając karę na 3 lata.

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 kwietnia 1938 r. o godz. 11 przed południem w budynku Ubezpieczalni przy ulicy Kołłątaja 17 odbędzie się sprzedaż w drodze ustnego przetargu z zużytych opon i dętek samochodowych łącznej wagi około 800 kig.

Szczegółowe warunki przetargu przeglądać można w Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu, w godzinach od 9 — 15.

RADIO
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 3 kwietnia.

8.00 Sygnał czasu 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 Nabożeństwo. 10.30 Opera Traviata w 4 aktach z płyt. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Poranek symfoniczny ze Lwowa. 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 Fragment z Wyrąbanego chodnika. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja dla dzieci. 16.05 Płyty. 16.25 Amer p ponury dzień Sahary. 1625 Transmisja Zakończenia międzynar. meczu piłkarskiego Polska — Jugosławia o mistrzostwo świata. 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie ork. roz. 18,30 Chwilka Biura Studiów. 19.25 Słynni wirtuozi. 20.35r Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Wiadomości sportowe. 21.15 To jej wesoła audycja w oprac. W. Budzyńskiego ze Lwowa. 22.00 Najpiękniejsze pieśni Stanisława Moniuszki. 22.20 Recital fortepianowy. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz program z Katowic. I

KATOWICE

Niedziela 3 kwietnia.

6.15 Surmy Śląskie. 6.30 Muzyka poranna. 7.40 Śpiewa chór mieszany im. ks. Konstantego Damrota z Katowic 8.30 Płyty 8.50 Parcelacja na Śląsku pogadanka. 10.30 Płyty. 11.50 Transm. z Akademii Młodzieżowej. 13.00 Kilometrowe pończochy. 15.45 Sytuacja robotników na Śląsku. 18.55 Co słychać na Śląsku. 19.35 Arie i pieśni w wyk. Heleny Hrab. — Szałkiewiczowej.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek 4 kwietnia.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20 Gimnastyka. 6.40 Płyty. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa patrz program z Katowic. 11.40 Szwedzkie pieśni ludowe płyty. 11.57 Sygnał czasu z Krakowa. 12.03 Audycja południowa 15.00 Przerwa patrz program z Katowic. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Z pieśnią po kraju. 16.15 Koncert ork. wojskowej 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Potęga elektryczności od czyt. 17.55 Wiadomościt sportowe. 18.10 Płyty. 18.30 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi.. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Dyskutujmy. 19.50 Sprawozdanie ze Zjazdu Zw. Izb Przemysłowo - Handlowych. 20. 00 Koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu ork. P. R. 22.50 Wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Patrz programy z Katowic.

RAMON NAVARRO.
powraca na ekran.

Wszyscy bywalcy kin odczuli boleśnie długą nieobecność na ekranach Ramona Novarro. W pełni popularności i sukcesów kasowych ulubieniec kobiet całego świata znikł nagle z ekranu.

Co spowodowało chwilowe wycofanie się Ramona Novarro z pracy w filmie? Oto wielbiciele artysty na całym świecie pragnęli zobaczyć go nie tylko na ekranie lecz także „we własnej osobie“: zaofiarowano mu więc dwuletni kontrakt na szereg występów scenicznych. W ciągu tych dwuch lat Ramon Novarro odbył wspaniałą podróż naokoło świata, która jeszcze bardziej zwiększyła jego popularność i powodzenie.

Novarro podbił szturmem Londyn, oczarował Paryż; jego występy były największą sensacją Ameryki Południowej i Australii. Po triumfalnym tournee jest od dzisiaj jeszcze głośniejszy w całym świecie, niż przed dwoma laty.

Nic więc dziwnego, że gdy przed kilkoma miesiącami Ramon Novarro powrócił do Hollywood, syt sławy i odniesionych triumfów, wszystkie wytwórnie rozpoczęły formalną walkę o jego pozyskanie.

Pewna wielka wytwórni, dla której Novarro pracował poprzednio, usiłowała od zyskać go z powrotem. Ramon Novarro jednak podpisał kontrakt z koncernem Republic.

Pierwszy film Novarro dla Republic jest już ukończony. Jest nim „SZEJK“ w którym Nowarro wystąpi w idealnej, jak gdyby dla siebie stworzonej roli namiętnego władcy pustyni, zakochanego w awanturniczej milionerce.

Dzisiejsze mecze

W ZAGŁĘBIU.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w Zagłębiu kilka ciekawych spotkań pikarskich.

W Czeladzi o mistrzostwo ligi okręgowej CKS. grać będzie z Brygadą.

Poza meczem Brygada — CKS. grać będb: juniorzy Sarmacji — CKS. o mistrzostwo kl. B. Victoria Będzin — CKS. rez

W Sosnowcu odbędzie się ciekawy mecz towarzyski między Unią a Ligową Wisłą. Początek meczu o 4 popoł.

Publiczność przybyła na zawody będzie mogła wysłuchać jednocześnie transmisji radiowej z meczu Polska — Jugosławia k,tóra nadawana będzie przez megafon.

„Zagłębie" w Dąbrowie spotka się z KS. Chorzów. Począątek o godz. 3.

W Będzinie z okazji obchodu pięciolecia swego istnienia TS. „Cynkownia" organizuje zawody o godz. 14 na Stadionie TS, Sarmacja pomiędzy: Urzędnikami Pol. Zakł. Przem. Cynk. a robotnikami tejże fabryki O godz. 16.00 rozegrane zostaną zawody: Solvay — Cynkownia

W Wojkowicach Komornych Saturn rozegra mecz z KS. Orzeł (Bobrowniki). Początek o 15.30

TS Sosnowiec — TS. Dąbrowa rozegrają o godz. 10.30 koleżeńskie zawody na boisku TS. Sosnowiec przy ul. Rudnej

Reprezentacja Polski

WALCZY DZIŚ W BELGRADZIE.

Reprezentacja piłkarska Polski przybyła do Belgradu wczoraj w godzinach rannych. Dziś cały świat sportowy Polski oczekiwać będzie na transmisję meczu o mistrzostwo świata z narodową jedenastką Jugosławii.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 3 KWIETNIA.

3 kwietnia urodzeni — przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Barana — która obdarzyła usposobieniem zarozumiałym i próżnym cechuje ich badawczość, skrytość, bojaźliwość lub przestrach, uczucia nieraz przejawiają się w gwałtowność, gniew lub wielką radość, są ambitni. zarozumiali, mają nieustanne pragnienie władzy i niezależności. Lubią wygodę ,czasami są leniwi i zwolennikami wszelkiego postępu. Często stają się zwolennikami swoich pragnień i skłonności, przez co narażają się nieraz na przykre następstwa, straty materialne i rozczarowanie. Po opanowaniu swoich skłonności będą mieć możność osiągnąć cel po żądany i unikną niepowodzeń. Powinni unikać poufnych znajomości z osobami płci odmiennej, gdyż mogą narazić się z powodu intryg na złą opinię, przez co będą cierpieć moralnie. Spółek ,poręczeń i pożyczek pieniężnych powinni wystrzegać isę, gdyż takowe mogą się przyczynić do straty majątku lub bankructwa, jak również może być powodem zawiklań w pożyciu małżeńskim.

Największy wpływ na ich los życia, charakter i przeznaczenie wywiera Mars, szczęśliwy miesiąc październik, daty dnia 3, 10, 17, 24, liczby loteryjne 1 4 5 2 2.

Organizm ich skłonny jest do zapalenia óez z powodu przemęczenia wzroku, cierpią na bóle głowy i zębów, powinni wystrzegać się przeziębienia głowy.

W roku panowania planety Słońca, pomimo niepowodzeń i strat poniesionych w tym czasie będą mieć możność dorobienia się majątku.

W składzie reprezentacji polskiej zaszła tylko jedna zmiana: zamiast rezerwowego bramkarza Pawłowskiego wyjechał Strauch z Polonii warszawskiej.

Mecz wzbudza w Jugosławii niebywałe zainteresowanie Drużyna jugosowiańska wystąpi w składzie: Gluser. (Gradjaski), Hygi (gradiański) iMatosie (Hajduki), Lechner (BSK), Jaziblusek i Kokoloic (Gradiański), Sipos (Gradj.), Marlanovic (BKS), Lesnik (Gr.), Vujadinovie (BKS), Plese (Gr.).

Polska: Madejski, Szczepaniak i Gałecki, Góra, Nytz i Dytko, Piec I, Piontek, Wostal, Wilimowski i Wodarz.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

PROFESOR dyplomowany udziela lekcji przygotowuje do egzaminów ze szkoły średniej i powszechnej. Specjalność: polski, łacina, niemiecki. Zgłoszenia: Jagiellońska 3 m. 41 (4 klatka).

LOKALE

DO wynajęcia lokal sklepowy (po rezurze) w nowym domu. Wiadomość u gospodarza. Sosnowiec, Okrzei 8.

NA stalarię wynajmę dużą suterynę. Sosnowiec Rudna 15k.

DUŻY ładny pokój umeblowany przy rodzinie do wynajęcia. Wiadomość telefon 61042.

DWA pokoje z kuchnią z wygodami II piętro balkon wynajmę małej rodzinie. Moniuszki 14.

TRZY pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Wiadomość ul Królewska 5.

DO wynajęcia mieszkanie pokój z kuchnią, niski parter, ul. Konrada 4 w Sosnowcu.

DO wynajęcia 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Sosnowiec, Piłsudskiego 8.

DO wynajęcia sklep oraz lokal odpowiedni na pracownię. Piłsudskiego 56

POSADY I PRACE

SUMIENNA, ładna bufetowa potrzebna do gastronomii. Wiadomość Expres Zagłębia Dąbrowa.

POTRZEBNY strycharz do wyrobu i **wypalania** polnej cegły. Oferty do ad**ministracji** pod „Strycharz".

ZDOLNA fryzjerka i fryzjer potrzebni od **zaraz** Sosnowiec, Staszica 25. **Starczewski**

ZA pożyczenie 600 zł. dam posadę dla Pa**ni jako kierowniczki** interesu. Oferty do administracji Expresu pod „Pewna lokata".

POTRZEBNA służąca lub posługaczka. Sosnowiec, Jagiellońska 3 m. 22. Zgłaszać się od 14—16.

POSZUKUJĘ zdolnych sprzedawców kawy z prezentami. Wiadomość: Sosnowiec Robotnicza 2.

POTRZEBNE służące. Polecamy różne mieszkania. Biuro ORZ Sosnowiec, Kilińskiego 1.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WAPNO

budowlane w bryłach pierwszego gatunku o dużej wydajności. Wapienniki „Brynica" Czeladź. telefon 62750.

NASIONA

nawozy sztuczne poleca kwiaciarnia B. Serweciński. Sosnowiec, 1-go Maja 6. tel. 62.853.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Styblinski

Sosnowiec. Małachowskiego 9 i 1-go Maja 26, telefon 61882 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane i t. p.

AUTO dwuchtonowe po generalnym remoncie do sprzedania. Fabryka octu „Ideal" Sosnowiec, 1-go Maja 23.

SPRZEDAM motocykl 300 cm. w dobrym stanie. Wiadomość Tabelna 20 Sosnowiec

OKAZYJNIE sprzedam Zbiornik 1 metr szeroki 1 mtr. wysoki 2 mtr. długi. Wiadomość telefon 62.853.

oOKAZIA! Sprzedam fortepian **ładny.** Cena przystępna Korzuszarz, Sosnowiec, Czysta 3 II piętro.

SPRZEDAJE urządzenie sklepowe, oraz stoliki do restauracji, loże, i krzesła. Sosnowiec Floriańska 36. Wielgus.

MOTOROWER nowy, zegar, wannę, stół, kwiaty, radio, sprzedam Krzepkowski Piaski, Kościuszki 1.

NAWÓZ do ogródków, mieszanka do zasilania wszelkich roślin, zawierająca wszystkie składniki. „Organ" Sosnowiec, Stara 10.

LAS 50 letni 6 mórg do sprzedania. Kopalnaki Kantówka. Dojazd autobusem Sosnowca, Będzina, Zawiercia na miejsce: Zgłoszenia: Kroczyce Cupiał.

WSZELKIE zbyteczne Ci przedmioty od drobiazgów do rzeczy poważnych możesz sprzedać — a potrzebne możesz nabyć w nowozałożonym **„SKLEPIE KUPNA I SPRZEDAŻY UŻYWANYCH RZECZY"** — Sosnowiec, Marsz. Piłsudskiego 24 obok tunelu.

RADIOODBIORNIK 4-lampowy za 60 zł. sprzedam. Sosnowiec, Sielecka 9.

BUDKA do wydzierżawienia z urządzeniem lub bez nadająca się dla różnego przedsiębiorstwa. Wiadomość Czeladzka 34. Wanda Urgaczowa.

PLATFORMĘ 5-cio tonową, drzewo budowlane, belki 18×16,4 m. długie, słupy sprzedam tanio. Sosnowiec. Narutowicza 6 Hadra.

SPRZEDAM dobrą bryczkę, spod bryczkowy tanio. Sosnowiec, Kordonowa 11. Tabor.

SPRZEDAM powóz na gumach nie drogo. Będzin, Sielecka 41, Jędrzejewski.

SPRZEDAM okazyjnie dom z dwoma ubikacjami, zabudowaniami, ogrodem owocowym. Cena zł. 1.500. Józef Curyło, Pomorzany 151 koło Olkusza.

TANIO sprzedam sklep spożywczy z towarem, urządzeniem byle zaraz. powód wyjazd. Wiadomość Expres Dąbrowa.

KRÓLIKI samice do rozpłodu sprzedam. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Dozorca.

SPRZEDAM okazyjnie maszynę krawiecką męską w dobrym stanie. Sosnowiec, Lwowska 3. blok II m. 44.

KUPNO rowerów, radioaparatów udostępniam dostarczając probne okazy do domów. Niskie ceny, dogodne raty. Pisać pocztówkę: A. Konieczniak. Sosnowiec, Sielecka 9.

SKLEP spożywczy, punkt pierwszorzędny, powód zmiana. Wiadomość w administracji.

ROWERY dziecinne i normalne 4 sztuki do sprzedania okazyjnie. Sosnowiec. ul Warszawska 1 lub 3-go Maja 23 w podwórzu Zakład zegarmistrzowski W. Niepoń.

„AUTO" wózek dziecinny „Kon - Kon" w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Będzin. Sielecka 77 m. 2.

OKAZYJNIE do sprzedania za pół wartości plac zadrzewiony 3.800 m. w Żarkach. Częstochowa, ul. Dąbrowskiego 52 Wieczorkowska.

DO SPRZEDANIA: Domy, place budowlane przy ul. Klimontowskiej, Cmentarnej, Dańdowskiej, dom dochodowy o 22 pokojach w tem dwa sklepy 20.000 zł. dom nowy o 30 pokojach 64.000 zł. Resztówka dworu przy mieście 80 morgów wraz z żywym i martwym inwentarzem dwa place po 30 pr. razem 2500 zł. poleca biuro kupna i sprzedaży Stowarz. Właśc. Nieruchomości Piłsudskiego 16 I p.

MEBLE

Garderoby, stoły rozsuwane, stoliki. toalety orzechowe, dębowe sprzedaje Przemysł Meblowy Sosnowiec. 3-go Maja 9

KUPIĘ pianino lub fortepian koncertowy. Wiadomość filia Expresu Zagłębia Będzin.

PRZEDŚWIĄTECZNA wyprzedaż mebli po cenach zniżonych kuchnie, jadalnie, sypialnie i t. p „Spoiwo" (Spójnia) Sosnowiec, ul. 3-go Maja 29.

MEBLE

na raty gotowe, obstalunkowe

otomany

tapczany, materace, kozetki, fotele. Ceny niskie. J. Tomczyk, Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63105. Firma egzystuje od 1910 roku.

ZGUBIONE DOKUMENTY

FRANCISZEK ŚWIERCZYNA, zamieszkały w Strzemieszycach, ul. Sławkowska 64, zgubił kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Będzin.

MUSIALIK Władysław, Zagórze, wiejska 25. unieważnia zgubioną książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez PKU. Będzin.

ZGUBIONO legitymację uczniowską wydaną przez Gimnazjum Kupieckie w Sosnowcu oraz legitymację tramwajową wydaną dla Macieja Zawartko.

SPRAWNY TADEUSZ zgubił książkę Ubezpieczalni Społecznej wydaną w Sosnowcu.

ANTONINA GRABDA zostawiła w tramwaju legitymację byłych Więźniów Politycznych na nazwisko śp. Władysława Grabdy, takąż samą legitymację na nazwisko Antonina Grabda i dekret. wydany przez Ministerstwo w Warszawie. Zawiadomienie z Warszawy, gdzie się znajdują te pieniądze, które obecnie mam otrzymać, zawiadomienie z Urzędu Skarbowego w Sosnowcu na nazwisko Atnonina Grabda. Znalazcę proszę zwrócić według adresu.

ROŻNE

POSZUKUJE spólniczki z gotówką 600 zł. do założenia cukierni w miejscowości leczniczej. Proszę się zgłosić do pani Żelichowskiej o informacje. Sklep Sosnowiec, ulica Piłsudskiego 26.

BIURO J. Bednarczyka pisze podania do władz administracyjnych i sądowych Dąbrowa obok Magistratu.

Ondulację trwałą

wykonuje solidnie Pytlik, Pogoń, Sucha 24.

BIURO pisania podań do **WŁADZ ADMINISTRACYJNYCH i SĄDOWYCH KAROLA STANKIEWICZA** w Sosnowcu, ul. Warszawska 6 I p. Przepisywanie maszynowe. Czynne od godz. 8 ej do 19-ej

Biuro pisania podań

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych **BOLESŁAWA WYLONA** w Sosnowcu. ulica Warszawka 12 czynne od 8—19.

MIEJSKI Komitet Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą w Sosnowcu ogłasza konkurs na stanowisko kierowniczki Domu Noclegowego w Sosnowcu dla dzieci i młodzieży. Wynagrodzenie: 100 zł. mies., mieszkanie. Pierwszenstwo mają kandydatki z ukończonym Studium Pracy Społeczno-Oświatowej. Podania składać w sekr. Komitetu, Ratusz, pokój Nr. 4 do dnia 10 kwietnia br.

ZA długi żony mojej Stanisławy Górki z Płatków nie odpowiadam i płacił nie będę gdyż opuściła dom. Władysław Górka. Józefów. Zielona 10.

MIERNICZY PRZYSIĘGŁY Franciszek Szorsz. Dąbrowa. 3 Maja 15. wykonuje pomiary gruntów, plany.

Drukowano farbą rotacyjną fabryki farb drukarskich „Pigment" w Warszawie, Sp. Akc.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.

Jak reklamują się angielskie sekty

Walka konkurencyjna angielskich sekt i kościołów nasuwa duchownym tych sekt rozmaite metody reklamowe które mają pozyskać nowych ich wyznawców. Na przedmieściach londyńskich i w wielu miasteczkach **znajdują się nietylko domy modlitwy, w których wygłasza się niezmiernie często odpowiednie „agitacyjne“ kazania, ale na ulicach i drogach są pournieszczane wielkich rozmiarów neonowe reklamy, które zachęcają do wpisania się na członka sekty.**

Treść napisów neonowych jest niezmiernie różnorodna. Są napisy, które reklamują piękną grę na organach, lub przyrzekają wiernym sensacyjne kazania swojego duchownego. Polityka odgrywa również ważną rolę w werbunku wiernych. Tak np. jedna z sekt obiecuje cykl kazań o stosunku komunizmu do chrześcijaństwa, co ludzi o wiele więcej nęci, niż odczyty na te go rodzaju tematy wygłaszane poza kościołem.

Urabia się również opinię wmiejscowych gazetach duchownemu tej czy innej sekty, chwali się go, jako znakomitego lekarza dusz, względnie jako znakomitego krasomówcę.

Tego rodzaju środki reklamowe, które są obce Kościołowi katolickiemu w Anglii są powszechnie przyjęte i wśród wyznawców sekt nie budzą żadnych zastrzeżeń, przeciwnie reklama ta wzbudza wśród ludności duże zainteresowanie, a komentarze na ten temat mają plotkarski posmaczek.

Miasto ludzi ślepych

Straszna choroba niszczy ludziom oczy

Piętnastu najwybitniejszych okulistów amerykańskich udaje się w najbliższym czasie do stanu meksykańskie go Caxaca, w celu zbadania jednego z najdziwniejszych zjawisk, jakiego nigdzie dotąd nie zaobserwowano na świecie.

Miasto Tiletepo, do którego udaje się wyprawa, jest zamieszkane wyłącznie przez niewidomych. Żaden z mieszkańców Tiletepo nie cieszy się zbyt długo możliwością oglądania słońca. Przeważnie nawet ślepną oni już w pierwszych miesiącach swego życia.

Niejednokrotnie już badano na miejscu tajemniczą właściwość miasta, którego mieszkańcy są ślepcami.

Wszyscy niewidomi doskonale się orientują w swym rodzinnym mieście, posługując się długimi laskami, przy których pomocy unikają zderzenia się z innymi przedmiotami względnie ludźmi.

Nie zaobserwowano jeszcze nigdy, aby którykolwiek z mieszkańców zabłąkał się. Znajdują oni bez trudności wejścia do swych mieszkań, które pod względem zewnętrznym jak i wewnętrznym, całkowicie odpowiadają wszelkim nowoczesnym wymaganiom.

Każdy człowiek, który w Tiletepo przy chodzi na świat wzgl. przebywa tu dłuższy czas, zapada na tę straszną chorobę.

Wszystkie dzieci przychodzą na świat z normalnymi oczyma, co świadczy o tym, że ślepota nie jest w tym wypadku dziedziczna.

Jeżeli dziecko zabrać niezwłocznie do innego miasta, zachowuje wzrok. Gdy zostaje na miejscu, ślepnie powoli tak samo, jak inni mieszkańcy Tiletepo. Według wszelkiego prawdopodobieństwa specjalny rodzaj insektu składa w okolicy oczu swe poczwarki, które następnie niszczą nerw oczny. Projektowana ekspedycja naukowa zamierza zbadać na miejscu jedną z najciekawszych i najtragiczniejszych zagadek biologicznych Meksyku.

W ojczyźnie Sherlocka Holmesa

Procesy o szpiegostwo odbywają się w Anglii coraz częściej; wypadki sabotażu w fabrykach samolotów i we flocie skłoniły Scotland Yard do zorganizowania ostrej nagonki w poszukiwaniu agentów obcego wywiadu.

Jednocześnie zwiększono budżet t. zw. Secret Service podległego Foreis Office do sumy 450.000 funtów. Jak podaje w formie sensacyjnej jedno z pism londyńskich,

do urzędów i do fabryk zbrojeniowych angielskich wkręciło się trzy tysiące szpiegów

Wiadomość ta pachnie oczywiście sensacją i przesadą zbyt grubą, ale fakt podwyższenia budżetu wydatków przeznaczonych na zwalczanie akcji szpiegowskiej potwierdza w każdym razie istnienie agentur obcych.

Nie człowiek i nie małpa

oryginalny stwór na Saharze

W marokańskiej części Sahary zwraca na siebie szczególną uwagę przyjezdnych i turystów oryginalny stwór posiadający obrzmiałe kości twarzy, szerokie wydęte usta, ścięty podbródek, krótką szyję, szeroką pierś i nadzwyczajnie długie ręce.

Ciało jednak jego jest gładkie, jak u człowieka. Nie umie mówić wydaje tylko jakieś pomruki gdy jest rozdrażniony.

Berberowie ze Skoury opowiadają, iż jest on w stanie przebiec dziennie ponad 60 mil angielskich szybciej i z mniejszym zmęczeniem od konia. Wdrapuje się na drzewa palmowe ze zręcznością małpy. Nosaru — według słów Berberów — udaje się na pustynię, gdzie pędzi w zawody z gazelami i poluje z szakalami.

Jedyna rzecz, której nauczyła go cywilizacja — to wartość pieniądza. Z wyciągniętą dłonią wyczekuje na przystanku autobusowym podróżnych, zwiedzających oazę. Zebrane pieniądze oddaje swemu opiekunowi.

Żołnierze japońscy

HAŃBIĄ CHIŃSKIE KOBIETY.

W amerykańskim szpitalu w Nankinie znajduje się kilkaset kobiet chińskich, które zostały schańbione przez wojska japońskie podczas okupacji tej stolicy. Lekarze twierdzą, że większa część pacjentek cierpi na choroby weneryczne. O rozbestwieniu japończyków świadczy fakt, że atakowali oni kobiety bez różnicy wieku, zarówno młode dziewczyny, jak i starsze niewiasty. Ofiary błagają lekarzy, by drogą nielegalnych operacyj uchronić je od kompromitacji. Etyka zawodowa nie zezwala doktorom spełnić tych życzeń.

Po 40-tym roku życia

NIE WOLNO PRACOWAĆ.

Około 16 milionów ludzi w Stanach Zjednoczonych liczy od 40 do 65 lat życia. Co roku większa liczba z tej grupy nie może dostać pracy. „Robotnicy w 40 roku życia są za starzy“ — mówią pracodawcy. Robotnicy po 40 latach są wyrzucani z przemysłu. Departament Pracy zbadał wiele zakładów przemysłowych i w 31,7 proc. zakładów ustanowiono określoną granicę wieku, poza którą nie najmują robotników. W niektórych fabrykach granica wieku jest poniżej 40 lat. Po większej części granica wieku między 45 a 51, tych jest zaledwie kilka.

Sprawy kobiece

Pielęgnacja rąk na wiosnę

Przejściowy okres wiosenny, między ostrym mroźnym powietrzem, wiatrami, dzeszczami, a kończący się ciepłym powiewem lata, wymaga specjalnie starannej pielęgnacji rąk. Błędnem jest mniemanie, że skóra rąk wymaga dbałości i ochrony tylko w miesiącach zimowych, w okresie mrozów. Niemniej ważnym jest przy ich racjonalnej pielęgnacji okres wiosenny.

Skóra odpowiednio natłuszczona zimą, chroniona ciepłymi rękawiczkami itd. słabiej przez to uodporniona na wszelkie zmiany atmosferyczne, silniej reaguje na zimno.

Na czem polega racjonalna pielęgnacja rąk?

Przedewszystkim na utrzymywaniu ich w nieskazitelnej czystości Miliony bakterii chorobotwórczych otaczających nas zewsząd, sadowią się również i na powierzchni dłoni, skąd dostają się do organizmu. Dlatego ręce należy myć możliwie często, a już conajmniej przed i po każdym jedzeniu, po powrocie z pracy lub z miasta i przed udaniem się na spoczynek. Ręce należy myć w wodzie ciepłej, mydłem przetłuszczonym, paznokcie zaś szczoteczką. Stałe natłuszczanie przyczynia się do uzyskania gładkiego i miękkiego naskórka.

Z ogólną racjonalną pielęgnacją rąk wiąże się ich pielęgnacja na wiosnę. Na czem ona polega?

Przedewszystkim na uodpornieniu skóry. Jednym z najważniejszych czynników pod tym względem jest systematyczne i racjonalne odżywianie skóry. Stosuje się je w celu ochronnym i zapobiegawczym, a polega ono na wywołaniu przekrwienia w warstwie podskórnej i nadania tkankom soczystości oraz elastyczności.

Ponadto należy unikać narażania skóry rąk na bezpośrednie działanie zimna. w tym celu zabezpieczać ją należy przez odpowiednie natłuszczanie i ochronę od zewnątrz przez noszenie cieplejszych rękawiczek. Zbyt radykalne odrzucanie ciepłych rękawiczek odbić się może na wyglądzie skóry, powodując przedewszystkim jej pierzchnięcie, zmarszczki, nadmierne wysuszenie i szereg innych defektów, wypływających z tej przyczyny.

W wypadkach nagłego obniżenia się temperatury i narażenia przez to skóry rąk nieodpowiednio zabezpieczonej, znakomite wyniki daje szybkie zastosowanie kąpieli przemiennych i bezpośrednio potem natłuszczenie skóry dobrym kremem odżywczym.

W okresie miesięcy wiosennych, tak samo jak i zimą, wskazane jest, zwłaszcza u osób o skórze suchej. skłonej do opierzchnięć i pękania, natłuszczanie skóry przed każdym myciem, oraz na noc. Jest to najracjonalniejszy system odżywiania, w wyniku którego skóra nabiera białego koloru i aksamitnej gładkości, a co najważniejsze uodparnia się na zbyt silne zmiany i wpływy atmosferyczne.

Bardzo ważną rolę przy wiosennej pielęgnacji rąk odgrywa również pielęgnacja paznokci. Polega ona przedewszystkim na racjonalnym odżywieniu, któreby zapobiegało przedwczesnemu niszczeniu się paznokcia samego, oraz równocześnie na nadaniu mu estetycznego wyglądu zewnętrznego.
žtnwynvhs čię,-wbedc

Dwiema podstawowymi cechami piękna paznokcią są jego powierzchowność i kształt.

Idealnie gładka i przezroczysta powierzchnia jest oznaką dobrego stanu zdrowia. Paznokcie zeszpecone głębokimi bróżdami, lub o zniekształconej powierzchni wskazują zazwyczaj na zły stan fizyczny i oczywiście nie mogą w żadnym razie działać przyciągająco dla oka.

Drugie miejsce zajmuje kształt. Według wymagań estetyki kształt paznokcia powinien odpowiadać kształtowi końca palca. Końce paznokcia zaś powinny mieć kształt migdałów. Ostre paznokcie są niewygodne ze względów praktycznych, gdyż łamią się i strzępieją szybciej niż paznokcie o końcach tępych.

Paznokieć jest tworem naskórka i wymaga podobnego systemu pielęgnacji jak skóra. W związku z tym poważną rolę przy pielęgnacji paznokci odgrywa ich odżywienie. Popularny już dzisiaj we wszystkich sferach społeczeństwa manicure przyczynia się w dużym stopniu do nadmiernego wysuszenia tkanki paznokci. Zwłaszcza stałe stosowanie lakieru powoduje zmiany w postaci matowienia paznokci i ich kruszenia. Jest to defekt mogący z czasem przerodzić się w cały szereg chorób paznokcia, trudnych do leczenia i stanowiących samo przez się przykrą dolegliwość.

Najważniejszym zabiegiem w takich razach jest systematyczne natłuszczanie czyli odżywianie paznokci przed każdym manicurem. Służą do tego przedewszystkim odpowiednio przygotowane specjalne odżywki, chroniące paznokcie przed ewentualnymi przyszłymi defektami lub zapobiegające już istniejącym.

Jeżeli poznokcie łatwo pękają nale żałoby je nasycać tłuszczem, naprzykład gorącą oliwą, początkowo codziennie, potem raz w tygodniu. Jest to jednak zabieg o wiele trudniejszy i bardziej skomplikowany, aniżeli stosowanie odżywki.

Podany wyżej system pielęgnacji skóry rąk i paznokci należy stosować przez cały okres wczesnej wiosny, aż do nadejścia ustalonych ciepłych pogód.

Dr. J. Świtalska.

Ile jest na świecie

BRYLANTÓW.

Obecnie jest na świecie 38 tys. kilogramów brylantów. 2000 kg. pochodzi z Indyj, skąd do osiemnastego wieku pochodziły wszystkie brylanty. Brazylia dostarczyła w wieku osiemnastym i dziewiętnastym również 2000 kg. Największa jednak część pochodzi z Afryki połud., która w 40 ostatnich latach dostarczyła 3000 kg brylantów.

Szpalta humoru

W BARZE.

Gość: — Co pani woli, czekoladki, owoce czy wino?

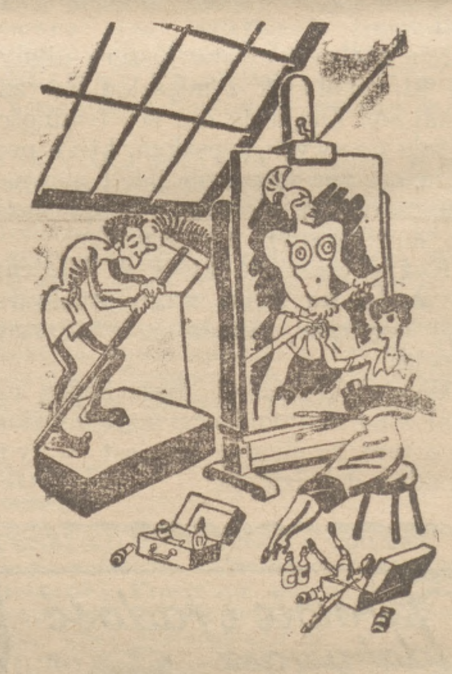
Fordanserka: — Ja!... pieniądze.

——1111——



Gdy girlsy dają jałmużnę...

——(O)——



Fantazja i życie.

DEPESZE.

Wódz do Wodza depeszę śle w czynu godzinie:
„Mussolini! W pamięci mej ten dzień nie zginie!“
Odpowiedź kryła w sobie wzruszenie ogromne:
„Hitler! Ja Panu tego także nigdy nie zapomnę!“.

ZWYCIĘSTWA.

Juliusz Cezar: „Przybyłem, zobaczyłem, odniosłem zwycięstwo!“
Jan Trzeci: „Przybyłem, zobaczyłem Bóg wsparł moje męstwo!“
Hitler: „Zwyciężyłem, przybyłem, bo zobaczyć chciałem!“
Śmigły: „Przybyłem, zwyciężyłem chociaż nie widziałem!“

(Naród i Państwo)